

GŁOS NARODU

REDAKCJA i ADMINISTR.: KRAKÓW, UL. BOŻ. MIŁOSIĘDZIA 1. TELEFONY REDAKCJI: 101-90, 179-93, TEL. ADMINISTR. 133-44

Rok XLVI

Kraków, poniedziałek, 17 kwietnia 1939

Nr 105

Roosevelt orędownikiem pokoju

Waszyngton, 16. IV. (PAT). Ubiegłej nocy (o czym pokrótce donosiliśmy we wczorajszym numerze) prezydent Roosevelt wysłał depezę do kanclerza Rzeszy Hitlera i szefa rządu włoskiego Mussoliniego, w której przypomina dawny swój apel, z jakim zwrócił się do Niemiec i Włoch w sprawie załatwienia zagadnień politycznych, gospodarczych i społecznych sposobami pokojowymi, zwraca uwagę na fakt, iż

„W chwili obecnej liczne rzesze ludzi w świecie żyją w obawie przed nową wojną. Sądzę, że w dzwonek wielkich narodów mają możliwość uwolnienia swoich narodów od grożącej klęski. Zwróciłem uwagę na to, że dwa narody w Europie i jeden w Afryce utraciły już niepodległość, na walki na Dalekim Wschodzie i na pogłoski, które, jak mam nadzieję, są nieuzasadnione, a wedle których byłoby zamierzone nowe akty agresji przeciwko innym niepodległym narodom.

Ponieważ Stany Zjednoczone — pisze dalej prezydent Roosevelt — nie są zamieszane w obecne spory, które powstały w Europie, sądzą, że pozwoli mi pan złożyć niniejsze oświadczenie w charakterze przewodcy narodu oddalonego od Europy, aby wyłącznie na odpowiedzialność przyjaznego pośrednika mógł zakomunikować niniejsze oświadczenie innym narodom zaniepokojonym z powodu kursu, który może przybrać polityka pańskiego rządu.

Czy jest pan gotów udzielić zapewnienia, że pańskie siły zbrojne nie zaatakują, lub nie wkroczą na terytorium, lub posiadłość żadnego z następujących niepodległych narodów:

Finlandii, Estonii, Łotwy, Litwy, Szwecji, Norwegii, Danii, Holandii, Belgii, W. Brytanii, Irlandii, Francji, Portugalii, Hiszpanii, Szwajcarii, Lichtensteinu, Luxemburga, P o l s k i, Węgier, Jugosławii, Z. S. R. R., Bułgarii, Grecji, Turcji, Krajuw arabskich, Syrii, Palestyny, Egiptu i Iranu.

Tego rodzaju zapewnienie winno się odnosić nie tylko do chwili obecnej, ale również na dostatecznie długą przyszłość, na 10 lub 25 lat. Jeśli zapewnienie to zostanie udzielone przez pański rząd, jestem przekonany, że każdy z narodów powyżej wymienionych zgodzi się ze swej strony na udzielenie takiego samego zapewnienia.

Jednocześnie rząd Stanów Zjednoczonych byłby skłonny wziąć udział w rozmowach odnośnie znalezienia najpraktyczniejszego sposobu otwarcia

drogi do handlu światowego,

tak, aby wszystkie narody zostały zrównane w sensie kupna i sprzedaży narynkach światowych oraz miały zapewnione możliwości uzyskania surowców niezbędnych do życia gospodarczego. Jednocześnie rządy innych państw, które są bezpośrednio zainteresowane mogłyby podjąć wszelkie inicjatywy polityczne, które uznałyby za niezbędne lub pożądane.

W Londynie życzliwa aprobatą

Londyn, 16. IV. (PAT). Orędzie prezydenta Roosevelta, wystosowane do kanclerza Hitlera i Mussoliniego, a nawołujące obu szefów rządów Niemiec i Włoch do zapewnienia statutu quo 30-tu państwom Europy i Azji na co najmniej 10 lat, a nawet na 25 lat i wzięcie udziału w konferencji międzynarodowej dla omówienia tych gwarancji, wywołało w Londynie duże wrażenie. Inicjatywa Roosevelta stanowiła niespodziankę dla rządu brytyjskiego. O treści orędzia prezydenta Roosevelta rząd brytyjski powiadomiony został dziś rano przez amerykańskiego charge d'affaires w Londynie. Premier Chamberlain i lord Halifax przychyli-

nie przyjęli inicjatywę prezydenta Roosevelta, wydając następujące oświadczenie:

Rząd dowiedział się z życzliwą aprobatą o orędziu, które zostało wczoraj wieczorem wystosowane do kanclerza Rzeszy Niemiec i do szefa rządu włoskiego przez prezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki, a które obecnie zostało opublikowane w prasie. Rząd zgadza się z oceną sytuacji międzynarodowej przez prezydenta Roosevelta.

W brytyjskich kołach międzynarodowych nie spodziewają się, aby odpowiedź Hitlera była przychylna i wątpią czy stanowisko zajęte przez kanclerza Hitlera umożliwi zrealizowanie inicjatywy Roosevelta. Natomiast więcej nadziei przywiązuje się w Londynie do odpowiedzi Włoch. Inicjatywa Roosevelta oceniana jest w Londynie za doniosłą z punktu widzenia wewnętrznych stosunków politycznych w Ameryce.

Paryż zadowolony

Paryż, 16. IV. (PAT). Wystąpienie prezydenta Roosevelta z inicjatywą pod adresem Niemiec i Włoch wywarło w Paryżu duże wrażenie i zostało przyjęte z zadowoleniem. W kuluarach Izby deputowanych, w których pomimo ferii parlamentarnych znajdował się dziś szereg deputowanych, wyrażano nadzieję, że inicjatywa amerykańska konferencji rozbrojeniowej i konferencji ekonomicznej, już raz podjęta przez prezydenta Roosevelta w okresie kryzysu wrześniowego, może posiadać obecnie nieco większe szanse realizacji. Jednocześnie pierwsze informacje o mowie hr. Ciano, ogłoszonej w Izbie korporacji zostały potraktowane jako zapowiedź pewnego odprężenia od strony włoskiej, szczególnie dzięki pojednawczemu tonowi, w jakim hr. Ciano potraktował zagadnienie stosunków angielsko-włoskich. Zatem zapanowała w Paryżu atmosfera jak gdyby pewnego odprężenia i nadziei, która jednak z trudem musiała sobie torować drogę poprzez nagromadzone w informacjach prasy wieści alarmujące.

W Berlinie powiadają — prowokacja

Berlin, 16. IV. (PAT). Pierwsza nieoficjalna relacja na telegram Roosevelta da się streścić „prowokacją“. Ze strony rządowej oświadczone na zapytanie, że strona niemiecka przyjęła telegram Roosevelta, skierowany do kanclerza negatywnie. Telegram określono jako skierowany pod złym adresem. Jak podkreśla się urzędowo już raz doznano przykrych doświadczeń po deklaracji pokojowej idącej z Ameryki. Istnieją kwestie zupełnie pominięte przez prezydenta a mianowicie kwestia różnic ideologicznych. W tej materii podkreślają tu z całym naciskiem istnienie zasadniczej różnicy. Niemożna żądać od Rzeszy, mówią w kołach międzynarodowych Berlina, aby strona niemiecka zasiadała przy wspólnym stole z Rooseveltem, który przed 24 godzinami wypowiedział jeszcze groźby wojny, a dziś występuje z gałązką pokoju. Rzesza nie wierzy w szczerłość tych poczynań. Rzesza przede wszystkim nie może tak długo konferować przy wspólnym stole, póki bolszewizm odgrywa równouprawnioną rolę w życiu politycznym.

W Berlinie twierdzą, że mowa ta ponownie wykazała, jak daleko leży kontynent amerykański od Europy i to nie tylko w sensie odległości. W mowie Roosevelta widać typową nieznaną stonkowską europejskich (?) poza tym wysuwa się usiłowanie wzbudzenia nieufności państw południowo-amerykańskich do pewnych mocarstw europejskich. Mowa ta wskazuje ponownie, że prezydent używa swego autorytetu w celach dalszego i szerszego budzenia niepokoju i nieufności.

Młodzież sanacyjna przeciw W. Witosowi

Warszawa, 17. IV. (PAA). W najnowszym numerze „Przodownika Wiejskiego“ (nr. 3-4) w notatce „Powrót więźniów brzeskich“ na str. 37 znajdujemy naświetlenie, jak na powrót i jego następstwa zapatrują się „siewowcy“. Głosy te bowiem należy uważać za pochodzące z miarodajnych kół „Siewu“, gdyż „Przodownik“ redagowany jest przez czołowych działaczy „Siewu“, organizacji sanacyjnej młodzieży wiejskiej.

„Powrót więźniów brzeskich — czytamy tam — budzi refleksje natury politycznej. Oto wracają politycy, zmuszeni do powrotu okolicznościami dziejowymi, którzy przegrali ostatnio wszelkie stawki, na jakie stawiali. Długoletni wzór wszelkich cnót państwowych, za jaki uważali oni Czechosłowację — sromotnie oddał się w pęta hitlerowskie bez jednego wystrzału. W rezultacie musieli opuścić „gościnną“ ziemię czeską, po której stąpa ciężki but Prusaka i wrócić do kraju, który tymczasem rósł w siłę i znaczenie w świecie. Więźniów brzeskich spotkała największa kara — jaką mogli otrzymać — byli bowiem naochnymi świadkami ruiny wszystkich swych marzeń i planów, robionych na czeskim gruncie. Nie wracają też jako zwycięzcy, ale jako ofiary złośliwej ironii losu. Sądzymy, że wezmą się uczciwie do pracy w Polsce, jako zwykli, najzwyklejsi obywatele, którzy przez kilka ładnych lat nic dla wielkości Polski nie zrobili. Praca ta jest konieczna, szczególnie teraz, kiedy cały naród konsoliduje się dla obrony niepodległości gospodarczej i politycznej. Z tej przyczyny niewczesne hymny na cześć Witosy, zamieszczane w „Piaście“ uważamy za przykre nieporozumienie. W odniesieniu do osoby Witosy nie ma obecnie w Polsce żadnych analogii z roku 1920“.

ROZPISANIE WYBORÓW DO RADY MIEJSKIEJ W NOWYM SĄCZU.

Kraków, 16. IV. (PAA). Wybory do rady miejskiej w Nowym Sączu zostały rozpisane na 21 maja b. r.

—:oOo:—

Ochronne zapory w Gibraltarze

Londyn, 16. IV. (PAT). Agencja Reutersa donosi z Gibraltaru: W sobotę rano zakończono budowę zapór ochronnych u dwóch wejść do portu wojaskowego w Gibraltarze. — Prace nad wzniesieniem barykad ochronnych wzdłuż drogi wiodącej na północ od Gibraltaru trwają.

—oOo—

GWAŁTOWNY HURAGAN W U. S. A.

Nowy Jork, (PAT). Nie tylko w Polsce obecnie dokucza nam wiatr. Niezwykle gwałtowny huragan nawiedził północne części stanu Oklahoma, niszcząc doszczętnie miejscowość Capron. 7 osób zostało zabitych, a przeszło 30 odniosło ciężkie rany. Huragan wyrządził również poważne szkody w innych miejscowościach tego stanu.

Rzym milczy — przyjmuje Goeringa

Rzym, 16. IV. (PAT). Dziś o godz. 13-ej min. Ciano wydał śniadanie na cześć feldmarszałka Goeringa i jego małżonki. W śniadaniu uczestniczył szereg przedstawicieli partii faszystowskiej oraz wojska. Wieczorem min. Ciano przyjmować będzie feldmarsz. Goeringa w pałacu Chigi.

—oOo—

Garbarnia prowadziła 2:0 z AKS i przegrała 2:3 (0:0)

W pierwszym meczu o mistrzostwo Ligi Garbarnia niespodziewanie pokonała mistrzowski Ruch 2:1 i dzisiaj 8.000 widzów, którzy zjawili się na boisko Cracovii zadawało sobie pytanie czy też Garbarnia powtórzy swój sukces z Ruchem.

Początek meczu na to nie wskazywał. Garbarnia grając pod silny, porywisty wiatr została formalnie zepchnięta do defensywy. W tym okresie gry aczkolwiek AKS miał przewagę nie umiał jej wyzyskać, grając na ogół dosyć blade.

Po przerwie przewaga AKS nawet utrzymała się chociaż wypadły Garbarni stawały się coraz groźniejsze. W 15 minut 8.000 widzów oszalało na chwilę z radości gdy Ignaszek pięknym ostrym strzałem, uzyskał pierwszą bramkę dla Garbarni. A więc jednak Garbarnia powtórzy swój sukces! Mniemanie to zamieniło się w pewność, gdy w 20 minucie Pazurek uzyskał głową drugą bramkę dla

Garbarni. Klęska AKS zdawała się być przypięczetowana. Atoli w niecałe 30 sekund później po niefortunnym wybiegu bramkarza Garbarni Pytel uzyskuje głową pierwszy punkt dla AKS. Po widowni powiało chłodem, zwłaszcza, że już minutę później AKS wyrównał ze strzału Pochopina, przy czym znowu Jakubik przepuścił piłkę między nogami. Przepenił kielich goryczy Sekuła strzelając w 35 minucie 3 bramkę dla AKS. Dalsze obustronne wysiłki nie zmieniły już wyniku.

Zwycięstwo AKS, aczkolwiek osiągnięte po tak dramatycznym przebiegu jest zasłużone, albowiem nieznacznie przeważał on przez cały przeciąg meczu. Najlepszy w AKS Pytel. W Garbarni atak nie umiał dostosować się do silnego wiatru, skutkiem czego zarówno przed pauzą, jak i po pauzie nie umiał utrzymać piłki. Sędziował p. Krukowski wyjątkowo dobrze.

Cracovia-Warszawianka 2:1 (1:1)

Bezpośrednio po meczu Garbarni z AKS wyszły na boisko drużyny Cracovii i Warszawianki. Cracovia bez Miynarka z Madrygą na skrzydle, który po raz drugi tego samego dnia brał udział w meczu (zaiste bezprzykładne posunięcie kierownictwa!). Na pomocy brakło również Majerana, którego kontuzja jest podobno poważna. Warszawianka bez Martyny. O smym meczu nie m powodu się rozpisywać. Przez całe 80 minut na boisku panowała nuda. Poziom obydwu

drużyn beznadziejny. Dopiero ostatnie minuty przyniosły jakie takie ożywienie. Znotujemy tylko, że do przerwy prowadzenie dla Cracovii uzyskał w 28 minucie Pająk (z wolnego), zaś wyrównał Święcki w 40 minucie z winy obrony. Decydującą o zwycięstwie bramkę zdobył w 33 minucie po przerwie Zembaczyński z podania Lasoty.

Z Warszawianki można wyróżnić Joksza i Barana. Z Cracovii Zembaczyńskiego, Szeligę i Jabłońskiego. Sędziował p. Rettig słabo.

Kino „PROMIEN“ T. S. L. ul. Podwale 6. Tel. 124-26.

Przemysłowy program **świąteczny „KRÓLEWNA SNIEŻKA“** Słynny film kolorowy Walta Disney'a

Na porankach i popołudniówkach obraz sensacyjny wytwórni Metro-Goldwyn p. t. „MIŁOŚĆ W DŻUNGLI“

Wisła-Union Touring 3:1 (1:1)

Łódź, 16. IV. (Tel.). Wyniku tego meczu oczekiwanów Łodzi z wielkim zainteresowaniem, bowiem od niego — do pewnego stopnia — zależą losy jedynego ligowego klubu łódzkiego. Nie chodziło tyle może o punkty, ile o stosunek sił. Bo przegrać może każdy. Chodzi o formę porażki. — Union Touring wypadł nie najgorzej. Przed przerwą prowadzenie dla Union Touring zdobył Koenig, wkrótce jednak wyrównał Gracz. Po przerwie Union Touring opadła na siłach i Wisła zdobyła stosunkowo łatwo dwie dalsze bramki przez Filka i Artura.

Polonia — Warta 3:1 (2:1)

Warszawa, 16. IV. (Tel.). Mecz zakończył się sensacyjnym, aczkolwiek spodziewanym zwycięstwem Polonii 3:1 (2:1). Polonia wypadła doskonale, zwłaszcza ruchliwy był atak.

Ruch pokonał Pogoń 4:1 (0:1)

Katowice, 16. IV. (Tel.). W meczu o mistrzostwo Ruch po niezwykle zażartej walce pokonał Pogoń lwowską 4:1, przy czym lwowiacy prowadzili do przerwy 1:0 z karnego strzalonego przez Schmidta. Po przerwie w 13 minucie wyrównał Peterek (również z karnego). Dalsze bramki zdobyli Wodarz w 33 minucie, Słota w 37 i Wilimowski w 42 minucie. Poziom meczu był wysoki, gra zaścięta. Widzów ponad 6.000.

TABELKA LIGOWA.

	gier	pkt.	brm.
Ruch	3	4:2	10:3
Wisła	2	4:0	5:2
Cracovia	2	4:0	4:2
Warta	2	2:2	8:3
Pogoń	2	2:2	6:5
AKS	2	2:2	4:4
Polonia	2	2:2	4:4
Garbarnia	3	2:4	5:9
Warszawianka	2	0:4	1:7
Union Touring	2	0:4	1:10

Kto zwycięży w turnieju 5 miast — Kraków czy Warszawa?

W dalszym ciągu turnieju pięciu miast w koszykówce męskiej rozegrano w sobotę wieczorem i w niedzielę dalsze spotkania, których wyniki są następujące: War-

szawa — Wilno 53:47 (26:17), Kraków — Lwów 40:38 (15:19). Niespodziewanie dobra gra Lwowa, który omal nie zwyciężył. Po przerwie dobra gra ataku Krakowa, ze Stokiem i „Dużym“ na czele zażegnała niebezpieczeństwo.

Kraków — Katowice 39:23 (23:8). Dla zwycięzców najwięcej koszy uzyskał Stok 19, Papiński 8, Czyński i „Duży“ po 3, Bieniek 2 i Kopf 4. Dla pokonanych Pokorski 10, Karski 5, Walke 4, Rospondowski 8 i Rozmus 1. Warszawa a — Lwów 44:29 (18:10). Warszawa po wysokim zwycięstwie nad Lwowem walczy o pierwsze miejsce w turnieju.

GIM. VIII I P. I. T. PRZODUJĄ W PILCE RĘCZNEJ

(tk) W niedzielę rozegrano finały o mistrzostwo szkół średnich w Krakowie w pilce ręcznej. Siatkówka: **Gimn. VIII — P. I. T. 2:1** (16:14, 10:15, 15:6). Mistrzostwo zdobyło więc **Gimn. VIII.**, w którym najlepiej zagrali Kierat i Hegerle przed Państw. Inst. Technicznym. Koszykówka: **P. I. T. — Gimn. III. 30:15**. Gimn. III. zlekceważyło Państw. Instytut Techn. i niepotrzebnie straciło mistrzostwo.

Tempo dwukrotnie zwycięża Mościce w pilce ręcznej

(aj) W sobotę odbyły się w Tarnowie spotkania w pilce ręcznej o puchar kpt. Frączkiewicza. W siatkówce **Tempo zwyciężyło Mościce 2:0** (15:0, 15:9), a w koszykówce ponownie sukces odniosło **Tempo także nad Mościami 36:15** (15:8), przy czym zaznaczyć należy, iż spotkanie w koszykówce stało na b. wysokim poziomie.

Holandia w pogotowiu zbrojnym

Haga, 14. IV. (PAT). Na skutek ostatnich rozporządzeń rządu holenderskiego, Holandia przybrała wygląd kraju, znajdującego się w pogotowiu zbrojnym. W wielu miejscowościach widać oddziały wojskowe, można również zauważyć prace nad budową umocnień obronnych.

LEKARZ I PACJENCI. — Doktor X. wyjeżdża na dwa tygodnie do Krynicy, aby trochę odpocząć. Na dworcu żegna go grono znajomych.

— A co będzie z pańskimi pacjentami? — pyta jeden z nich.

— Ano, trudno... — odpowiada lekarz. — Trzeba żyć i dać żyć innym.

Krakowska Liga Okręgowa

Dzisiejsze spotkania o mistrzostwo Krak. Ligi przyniosły jedną sensację dużego kalibru. Jest nią zwycięstwo Grzegórzeckiego nad Podgórzem, na jego boisku. Sukces ten, dotychczas zdecydowanie ostatnią drużynę w tabeli, przesunął wobec porażek Korony i Makkabi, drużynę Grzegórzeckiego od razu o dwie pozycje wyżej. Okazuje się, że zwycięstwo ostatnie nad Koroną, wpłynęło dodatnio na tę drużynę, która widząc jaki los ją czeka, wzięła na ambit i po zdobyciu nowych punktów nie myśli o opuszczeniu Ligi. Zwraca uwagę też dobry wynik Fabloku, który zdecydowanie prowadzi, wykazując jak najlepszą formę. Gorzej natomiast jest z Koroną, która znowu straciła punkty i stacza się.

Wyniki i tabela są następujące:

1) Fablok	13	24:2	46:15
2) Olsza	13	19:7	31:16
3) Krowodrza	14	19:9	30:18
4) Tarnovia	12	16:8	28:17
5) Podgórze	13	13:13	19:16
6) Mościce	13	11:15	28:27
7) Chełmek	13	11:15	24:24
8) Zwierzyniecki	13	11:15	15:30
9) Grzegórzecki	13	7:19	15:37
10) Korona	14	6:22	17:33
11) Makkabi	11	5:17	15:35

MOŚCICE — ZWIERZYŃIECKI 0:0.

(t) Drugi z rzędu występ Mościc w Krakowie przyniósł im znowu punkt. A mogli zdobyć i oba punkty. Zagrali bowiem bardzo ładnie, byli drużyną lepszą od Zwierzynieckiego i mieli przez całą grę przewagę, która szczególnie do przerwy, gdy grali z wiatrem, była przygniatająca. Ze nie zdobyli w tym okresie bramki, to trzeba zapisać na brak zdecydowania strzałowemu u napastników, a z drugiej strony na konto dobrej gry obrony Zwierzynieckiego, która wykazała doskonale krycie i zdecydowanie rozbijała hiperkombinacje Mościc. W Zwierzynieckim prócz obrony wybijali się w ataku dobrą grą młodzi zawodnicy Ryś i Panek w ataku. W Mościcach, jako całości wyrównanej drużynie znowu swą spokojną i celową grą wyróżniał się w pomocy Anioł. Sędzia p. Zapiór b. dobry.

WISŁA I b — CRACOVIA I b. 3:0 (1:0).

(c) Małe „Derby“ Krakowa wypadły słabo. Porywisty wiatr utrudniał prowadzenie piłki, stąd też gra była chaotyczna, pozbawiona celowych zagrań. Zwyciężyła drużyna Wisły, która jako zespół przedstawiała się pod każdym względem korzystniej niż jej przeciwnik. Bramki uzyskali Obtulowicz, Cholewa i Wados. Zaznaczyć należy i ostatni kwadrans gry Wisła z powodu kontuzji Kozłowskiego grała w 10-kę, mimo to w tym czasie padły dwa gole. Sędziował wzorowo p. dr Rumpler.

GRZEGÓRZECKI — PODGÓRZE 2:1 (1:1).

(f) Sensacyjne zwycięstwo Grzegórzeckiego, który wszelkimi siłami walczy o utrzymanie się w Lidze Okr. Gra była mało interesująca, gdyż duży wiatr przeszkadzał w prowadzeniu piłki. Podgórze do meczu tego wystąpiło w osłabionym składzie. Bramki strzelili dla zwycięzców Dyras i Kepel II, dla Podgórza Czyrski. Sędziował p. Seidner Ar.

Z. S. CHEŁMEK — KORONA 3:2 (1:1).

Po chaotycznej i bezplanowej grze wskutek silnej wichury, zwyciężył Z. S. Chełmek, dysponujący dobrą linią ataku. Bramki dla zwycięzców uzyskali Osiecki, Paska i na kilka minut przed końcem Zatorski wprost z rogu; dla Korony Piekarz i Syrek z karnego. Sędzia p. dr Latacz, b. dobry.

TARNOVIA — KROWODRZA 0:0.

Tarnów, 16. IV. (AJ). Nieciekawe spotkanie, jakie rozegrały tu drużyny Tarnovii i Krowodrzy, stojące na niskim poziomie, zakończyło się bezbramkowo. Wynik nie odpowiada przebiegowi gry, gdyż drużyna Tarnovii przez cały przeciąg meczu gościła na połowie Krowodrzy. Brak jednak strzelców w drużynie miejscowych nie pozwolił jej na odniesienie zwycięstwa. Krowodrza wykazała nierówny poziom. Atak jej bardzo słabo zagrał, natomiast na wysokim poziomie stanęła obrona i ona to może na swój sukces zapisać, że Krowodrza uratowała punkt. Sędziował p. Seidner.

FABLOK — MAKKABI 6:0 (2:0).

Ghrzanów, 16. IV. (Ab) W dzisiejszym meczu o mistrzostwo Krak. Ligi pomiędzy tutejszym Fablokiem a krakowską Makkabi wysokie zwycięstwo odniósł Fablok, po zdecydowanej przewadze. Gra była prowadzona bardzo spokojnie i nawet na dobrym poziomie. Fablok wykazał dobrą grę w ataku, w którym strzałowo wyróżnił się doskonale dysponowany Klimza. Zdołał on sam 4 bramki. — Po jednej bramce zdobyli Kocharski (dawniej Korona) i Rusin. Makkabi wystąpiła w składzie normalnym, grała jednak poniżej swej formy. Sędziował bardzo dobrze p. Kępiński.

GARBARNIA I b. — OLSZA 1:1 (1:0).

Mecz o puchar K. Z. O. P. N. przyniósł nierozstrzygnięty wynik, który jest sukcesem dla rezerwy Garbarni.

Kalendarzyk katolicki

PONIEDZIAŁEK 17 KWIETNIA. Św. Aniceta, pap. i męczennika.

Wschód słońca o godz. 4.37, zachód o godz. 18.35. Długość dnia 13 godzin 58 minut.

—oOo—

Kronika krakowska

WÓZ PRZEJECHAŁ CHŁOPCA. W sobotę około godz. 16 na ulicy Czapskich został najechany Andrzej Wilczek, lat 10, przez pociągowy wóz. Wilczek wskutek najechania doznał złamania dolnej szczęki oraz wstrząsu mózgu. Pogotowie ratunkowe przewiozło Wilczka w stanie nieprzytomnym do szpitala św. Łazarza.

PRZECHODZIEN WPADŁ POD SAMOCHÓD. W niedzielę o godzinie 16.45 na ul. Starowiśniej wpadł pod taksówkę Franciszek Madejski, majster ciesielski. Madejski doznał złamania lewej nogi i prawdopodobnie także podstawy czaszki. Pogotowie przewiozło go w stanie ciężkim na klinikę chirurgiczną.

WYPADEK W CZASIE ZAWODÓW. W niedzielę o godzinie 15.30 na boisku „Korony“ gracz klubu „Sita“ Dawid Ryba został kopnięty przez przeciwnika tak silnie, że doznał złamania nogi. Pogotowie przewiozło go na klinikę chirurgiczną.

Komunikaty

POD HASŁEM „KRAKÓW W HOLDZIE KRÓLOWEJ POLSKI“ organizuje K. S. M. m. Oddział Kraków—Podgórze pielgrzymkę do Częstochowy na dzień 3 maja b. r. Wyjazd w dniu 2. V., powrót 3. V. W programie prócz udziału w nabożeństwach, także zwiedzanie skarbcza i klasztoru. Koszta przejazdu i organizacji 6 zł. Zgłoszenia przyjmuje: Kancelaria paraf. ul. Zamojskiego 2, w Podgórzu, biuro Dekan. Akcji Katol. ul. Zwierzyniecka 1, II. p.

—oOo—

REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO:

Poniedziałek, 17. IV. „Traviata“.
Wtorek, 18. IV. „Obrona Ksantypy“.
Środa, 19. IV. „Pan Damazy“.

REPERTUAR KIN KRAKOWSKICH:

ADRIA: „O czym się nie mówi“.
APOLLO: „Dr Murek“ (Brodniewicz, Nora Ney).
DOM ŻOŁNIERZA: „Zapomniana melodia“ (Grosówna, Fetner).
MUZEM wyświetla w sobotę 15, w niedzielę 16 i w poniedziałek 17 bm. film „Płomiennne serca“.
L. O. P. P.: „Maria Antonina“ (Norma Shearer) i „Subretka“ (Olympia Bradna).
PROMIEN: „Królowa Śnieżka“.
SCALA: „Trzech przyjaciół“.
STELLA: „Prof. Wilczur“ (Junosza Stępowski).
SZTUKA: „Mała Miss“ (Shirley Temple).
UCIECHA: „Włóczęgi“ ze Szczepkiem i Tonkiem.
WANDA: „Więzienie kobiet“. W roli głównej Viviane Romance.
ŚWIT: „Mikado“ (Henry Baker).

—oOo—

DZIŚ „TRAVIATA“. Dziś w poniedziałek daje Opera Krakowska „Traviatę“ J. Verdi'ego w świetnej obsadzie solistów, a to: z **Adą Sari** jako Violetta, **E. Mossakowskim** (ojciec) i niezrównanym kapelmistrzem **dyr. W. Berdiajewem**. **Jean Gatti** znakomity tenor opery paryskiej, wystąpi w roli głównej Alfreda Germonta.

Z TEATRU M. IM. J. SŁOWACKIEGO. Jutro we wtorek „Obrona Ksantypy“ komedia L. H. Morstina w opracowaniu scenicznym dyr. K. Frycza z **A. Matusiakówną**, **K. Opalińskim**, **K. Szubertem** i **Z. Mroźewskim** w rolach głównych. We środę komedia J. Blizińskiego „Pan Damazy“ w reżyserii W. Nowakowskiego.

KONCERT WSPÓŁCZESNEJ MUZYKI KAMERALNEJ W STARYM TEATRZE. W związku z Międzynarodowym Festiwalem Muzyki Współczesnej odbędzie się w Krakowie w Starym Teatrze w poniedziałek 17 bm. „Koncert Współczesnej Muzyki Kameralnej“, we wtorek zaś 18 bm. „Widowisko Regionalne“.

—oOo—

Odezwa K. S. M. Ż. do członków

Zarząd K. S. M. Ż. Archidiecezji krakowskiej wydał do członków następującą odezwę:

„Zarząd K. S. M. Ż. wzywa wszystkie oddziały do zebrania chociaż niewielkich datków (byle od każdej drużyny) na F. O. N. w myśl odezwy centrali w Poznaniu, drukowanej w „Głosie Narodu“. Zebrane pieniądze prosimy przelać bezzwłocznie czekiem P. K. O. nr 405.996 zaznaczając na czeku: „na F. O. N.“, lub wręczyć w sekretariacie po przyjeździe na zjazd delegowanych, który odbędzie się w Krakowie dnia 22 kwietnia. Suma ogólna, obliczona i ogłoszona na zjeździe, zostanie wręczona naczelnemu wodzowi jako „dar druhen K. S. M. Ż. arch. krakowskiej“. Liczymy, że ani jednego oddziału, ani jednej drużyny nie będzie brakować“.

Kino „ŚWIT“ ul. Śtraszewskiego 18. Tel. Nr 182-01.

Od niedzieli dnia 9 kwietnia 1939 r.

Mistrzowskie dzieło reż. W. SCHERTINGERA p. t

CZAR MUZYKI! MIKADO SYMFONIA BARW!

W rolach głównych: Kenny BAKER, Martyn GREN, Sidney GRANVILLE, Jean COLIN.

Przedstawienia w święta od g. 3-10, po poł. W dni powszednie o g. 5-10 7-10 9-15. **PORANKI TEGO FILMU** w poniedziałek świąt. dn. 10 bm. o godz. 12 w poł., w sobotę dn. 15 bm. o godz. 3-ciej po poł. i w niedzielę dn. 16 bm. o godz. 12 w poł.

Otwarcie wystawy wiosennej w Pałacu Sztuki

GRUPA „DZIESIĘCIU“, BOL. J. CZEDEKOWSKI, ANT. WĄSKOWSKI.

W niedzielę w południe odbyło się otwarcie nowej wystawy obrazów w Pałacu Sztuki przy pl. Szczepańskim z udziałem przedstawicieli sfer oficjalnych, władz Towarzystwa i licznych świata wybitnych artystów. Nowa wystawa obejmuje dzieła znanej grupy artystów krakowskich „Dziesięciu“, w której zwracają uwagę świetne kompozycje. Tempera T. Grotta, olejne motywy z Krzemieńca M. Samlickiego, pastele A. Bunscha, T. Korotkiewicza, B. Serwina i innych. Pięknie i impo-

nująco przedstawia się zbiorowa wystawa portretów B. Czedekowskiego (Paryż) oraz zbiorowa wystawa portretów, kompozycji figuralnych i pejzaży (pastele) Antoniego Wąskowskiego. Przez sale Pałacu Sztuki przeszły tłumy publiczności podziwiającej bardzo wysoki poziom prac znanych i cenionych artystów.

Szczegółowe sprawozdanie z wystawy zamieścimy w najbliższym czasie.

—oOo—

Harcerstwo wobec chwili obecnej

XVIII Zjazd okręgu krakowskiego Z. H. P.

(t) W niedzielę, 16 b. m. odbył się w Krakowie doroczny, XVIII walny zjazd okręgu krakowskiego Związku Harcerstwa Polskiego, który zgromadził 150 delegatów i delegatów z całego województwa.

Zjazd rozpoczął się Mszą św. w kościele św. Piotra i Pawła, którą odprawił ks. Marian Luzar, kapelan naczelny Z. H. P. Na posiedzenie inauguracyjne zjazdu w sali portretowej Zarządu Miejskiego, przybyli m. in. dowódca D. O. K. Kraków gen. Łuczyński, oraz przedstawiciele województwa i kuratorium inż. Nawrocki. Na przewodniczącego Zjazdu powołany został płk. Iwanowski, do prezydium weszli ks. kapelan Luzar i dr Stawarski. Następnie hm. Leon Marszałek wygłosił interesujący odczyt p. t. „Harcerstwo dziś i jutro“, w którym wysunął jako 3 naczelnne zadania stojące przed młodym pokoleniem: sprawę pogotowia obronnego, upowszechnienie kultury i przebudowy społeczno-gospodarczej. O uświadomienie tych zadań i o ich realizację harcerstwo będzie walczyć, ale jak to prelegent wyraźnie podkreślił — zachowując całkowitą somodzielność i niezależność polityczną harcerstwa jako ruchu ideowo-wychowawczego. Cała bowiem praca harcerska prowadzona być może jedynie według linii, która wyznacza własny światopogląd harcerski, oparty o światopogląd chrześcijański. Jeżeli zaś chodzi o stosunek do obecnych wydarzeń, to prelegent stwierdził pełną gotowość całego harcerstwa, zgodną z tradycjami harcerskich walk o niepodległość.

Tę samą gotowość harcerstwa wyraziły również depeche, które Zjazd wysłał do P. Prezydenta Rzplitej, do J. Em. Ks. Prymasa Hłonda, do Marszałka Rydza-Śmigłego oraz do przewodniczącego Z. H. P. woj. Grażyńskiego.

Sprawozdanie Zarządu Okręgu Krakowskiego Z. H. P. oraz Komend Chorągwi Harcerki i Harcerzy, wykazało duży postęp i rozwój akcji harcerskiej; trudno tu przytoczyć choćby streszczenie tego sprawozdania; jako najbardziej interesujące momenty podkreślić należy świetny stan harcerstwa w powiecie chrzanowskim, ciekawe inicjatywy w obwodzie tarnowskim, gdzie harcerze zorganizowali nowe placówki gospodarcze, nadzwyczaj pożyteczna akcja obozowa, nieraz (np. na Łemkowszczyźnie) ważna z punktu widzenia narodowego i uznana przez społeczeństwo, które niejednokrotnie domaga się przyjazdu harcerzy na obozy, no i przed wszystkim bardzo sprawnie i szybko zorganizowane na jesieni ub. r. Pogotowie Harcerki, którego działalność na terenie Śląska Cieszyńskiego i Zaolziańskiego, w trudnym okresie włączania tych prowincji do Polski była nadwyraz potrzebna i pożyteczna.

Liczba harcerzy i harcerki w województwie krakowskim wynosi około 18 tysięcy.

Po zakończeniu posiedzenia inauguracyjnego prace o charakterze wewnętrznym rozpoczęły poszczególne komisje, zaś wieczorem posiedzenie plenarne dokonało uzupełniających wyborów władz.

—oOo—

Z sali odczytowej

Wrażenia z Anglii i Szkocji

(jt) Na dochód chrześcijańskich kas bezprocentowych odbył się onegdaj odczyt młodej anglistki krakowskiej p. Heleny Kutrzebianki, córki prezesa Pol. Akad. Umiejętności, p. t. „Wrażenia z Anglii i Szkocji.“

Prelegentka bardzo barwnie przedstawiła zwłaszcza mało u nas znane, a oryginalne obyczaje narodowe Szkotów, których skąpstwo przysłowiowe, niesłusznie jest uważane za główną cechę charakteru narodowego.

Bardziej jednak interesującą była druga część odczytu, w której p. Kutrzebianka zreferowała reakcję opinii angielskiej na „kryzys monachijski“ i na dalsze wypadki międzynarodowe, oraz groźącą możliwość wojny. Reakcja ta została dość dokładnie zbadana, przy zastosowaniu nowowynalezionej ankiety t. zw. M a s s - o b s e r v a t i o n. Otóż opinia angielska aczkolwiek zdecydowanie nie chce wojny i dąży do pokoju, nie chce dziś jednak pokoju za wszelką cenę i jest przygotowana na to, że wojna wybuchnie. Toteż czynione są na wypadek wojny duże przygotowania, ludność otrzymuje (i to poniżej pewnej stopy życia — bezpłatnie) maski gazowe i niewielkie schrony, a dzieci Wielkiej Brytanii mają być ewakuowane do Szko-

cji, jako mniej narażonej na niemieckie ataki lotnicze.

Nie mniej interesująca jest, wszczęta — rzecz ciekawa — przez wybitnego tenisistę Austin'a Perry'ego akcja „dozbrojenia moralnego“, do której przyłączyło się wiele wybitnych osobistości i organizacji brytyjskich. Patronuje niejako tej akcji Sir Stanley Baldwin, a wywołała ona bardzo silne echo na całym świecie.

Zjazd K. S. M. M.

W niedzielę odbył się w Krakowie XVIII Zjazd K. S. M. M. Obszerne sprawozdanie z przebiegu Zjazdu zamieścimy w najbliższym numerze.

Stypendium na wyjazd za granicę

Polska Akademia Umiejętności nada na rok szkolny 1939-40 stypendium z funduszu Pileckiego w kwocie zł 2.400.— przeznaczone na wyjazd zagraniczny. O stypendium to ubiegać się mogą Polacy wyznania rzymsko-katolickiego, posiadający tytuł naukowy i pragnący poświecić się dalszej pracy naukowej. Podania zawierające metrykę chrztu, dowód przynależności państwowej, dowód posiadanego stopnia naukowego oraz szczegółowy plan dalszych studiów i prac naukowych, należy nadsyłać do Kancelarii Polskiej Akademii Umiejętności (Kraków, ul. Sławkowska 17) do dnia 15 czerwca 1939 r.

Czytania na miesiąc maj!

Broise O. R. M., Najświętsza Maria Panna	zł 3.20
Estreicherowa E., Maj dzieci	zł 0.60
Frań L. O., Nauki majowe o obrazie Matki Boskiej Nieustającej Pomocy	zł 1.50
Grignon de Montfort L. Bł., Tajemnica Marii	zł 0.50
Jasnym szlakiem. 60 rozmyślań dla dusz kochających Najśw. Marię Pannę	zł 2.50
Jougan A. X. Dr., Zdrowaś Maria w 32 naukach majowych	zł 3.—
Kalinowski O. R., Maria zawsze i we wszystkim	zł 0.30

poleca

Księgarnia Krakowska — Kraków, ul. św. Krzyża 13

Finlandia broni się przed okupacją gospodarczą

Helsinki, 16. IV. (PAT). Rząd finlandzki wniósł do parlamentu wnioski o wprowadzenie zakazu posiadania przez cudzoziemców akcji w przedsiębiorstwach fińskich. Projekt ustawy stoi w związku ze stwierdzeniem, że pewne czynniki zagraniczne starały się nabyć większość akcji w przedsiębiorstwach zajmujących się m. in. wydobyciem rud, uszlachetnieniem metali i t. p. We-

dle wszelkiego prawdopodobieństwa wspomniany projekt ustawy będzie przez parlament przyjęty ze względu na istnienie powszechnej tendencji do uniemożliwienia penetracji obcych wpływów do przemysłu finlandzkiego. Koła gospodarcze stanowczo domagają się uniezależnienia Finlandii od wszelkich obcych wpływów polityczno-gospodarczych.

Napężenie w Syrii trwa

Damaszek, 16. IV. (PAT). Nowy gabinet syryjski N. Buhari nie został uznany przez większość ludności, która też zapowiedziała przeciwko niemu zdecydowaną walkę. Ministrowie są chronieni przez policję i wojsko przed ewentualnymi zamachami. Walki powstańcze rozwijają się w całym kraju.

STRASZLIWY BILANS WOJNY DOMOWEJ W HISZPANII.

Madryt, 16. IV. (PAT). Ogólną ilość zabitych podczas wojny domowej po obu stronach obliczają na 1.200 tys., z czego 450 tys. wojskowych. Po stronie gen. Franco padło 130 tys. żołnierzy.

Radio

KRÓLEWSKA WIZYTA W KANADZIE. Porozumienie zawarte między Canadian Broadcasting Corporation i amerykańskimi towarzystwami radiowymi NBC i CBS pozwoli wszystkim radiostuchaczom w Kanadzie i w Stanach Zjednoczonych na wysłuchanie transmisji z bytności angielskiej pary królewskiej w Kanadzie i w Stanach Zjednoczonych. Król i królowa mają przemawiać przez radio w Quebec dnia 15 maja, następnie w dniu 7. IV. udadzą się do wodospadu Niagary. Sprawozdania z tych podróży będą transmitowane przez radio. Angielska para królewska spędzi kilka dni w Stanach Zjednoczonych. Wizyta ta stanowi niezwykle precedens w historii Anglii, a również po raz pierwszy wszyscy brytyjczyści poddani będą mogli za pomocą radia brać pośredni udział w królewskiej podróży. Towarzystwa NBC CBS mają bowiem zamiar transmitować pobyt królewski dla całego Imperium.

ZATOKA MARCONIEGO. Liguryjską zatokę Tigullio, leżącą między Santa Margherita i przylądkiem Mesco, nazwano — na wniosek prefekta Genui — Zatoką Marconiego, składając w ten sposób hołd pamięci wielkiego wynalazcy. Należy zaznaczyć, że po wodach tej zatoki najczęściej krążył jacht „Elettra“, na którym Marconi dokonywał swoich wspaniałych eksperymentów.

Programy stacji radiowych

WTOREK, 18 KWIETNIA.

Warszawa. Program ogólnopolski. Godz. 6.30 Pieśń poranna; 6.35 Gimnastyka; 6.50 Płyty; 7.00 Dziennik poranny; 7.15 Płyty; 8.00 Audycja dla szkół 11.00 Audycja dla szkół; 11.25 Płyty; 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa; 12.03 Audycja południowa; 15.00 Audycja dla młodzieży; 15.15 Skrzynka ogólna; 15.30 Muzyka obiadowa; 16.00 Dziennik popołudniowy; 16.08 Wiadomości gospodarcze; 16.20 Przegląd finansowo-gospodarczy; 16.30 Utwory klarinetowe; 16.45 Reportaż; 17.00 Koncert Dawnej Muzyki Polskiej; 18.00 Audycja dla wsi; 18.30 Audycja dla robotników; 19.00 Koncert rozrywkowy; 20.35 Audycje informacyjne; 21.00 Koncert symfoniczny; 22.00 Odczyt; 22.15 Koncert; 22.55 Przegląd prasy; 23.00 Ostatnie wiad.; 23.05 Wiadomości z Polski w języku niemieckim.

Kraków. Godz. 6.57 Pieśń poranna; 8.10 Płyty; 11.25 Płyty; 14.00 Płyty; 14.50 Odczytanie programu na jutro; 14.55 Wiad. gospod.; 15.15 „Czy wiecie, że“; 18.00 Sonaty skrzypcowe; 22.55 Lokalne informacje.

Katowice. Godz. 5.30 „Dzień dobry“; 6.30 Program na dziś; 11.25 Płyty; 14.00 Wiadomości gospodarcze; 14.05 Koncert życzeń; 14.35 Kukielki śląskie; 14.55 Wiadomości bieżące i giełda; 15.15 Gawęda; 18.00 Płyty; 18.25 Wiad. sport.; 22.55 Komunikat bieżący.

Lwów. Godz. 6.57 Pieśń poranna; 8.10 Poranek przy orkiestrze; 8.50 Wiadomości poranne; 11.25 Płyty; 14.00 Pogadanka; 14.30 Audycja ukraińska; 14.45 Pogadanka; 14.55 Giełda lwowska i wiad. gospod.; 15.15 Skrzynka techniczna; 18.00 Wiadomości bieżące; 18.05 Rezerwa

programowa; 18.15 Audycja dla wsi; 22.55 Audycja informacyjna.

Program stacji zagranicznych. Godz. 19.00 Lille. Koncert Chopinowski. 19.30 Budapeszt. Wieczór oper. 19.45 Droitzich. „Miłość cygańska“. 20.30 Lyon. „Maskotka“. 20.30 Paris PTT. Wieczór oper i operetek. 22.00 Budapeszt. Recital skrzypcowy Ireny Dubiskiej.

Nr. Bud. Drog. Kons. 308/39/G.

Kraków, dnia 14 kwietnia 1939 r.

Zarząd Miejski w stoł. król. m. Krakowie, ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na roboty brukarskie konserwacyjne i mniejsze roboty brukarskie inwestycyjne na terenie m. Krakowa.

Oferty na przepisanych formularzach należy składać do czwartku, dnia 27 kwietnia 1939 r. godz. 12-tej w Wydziale Budowlanym — Oddziale Drogowym (Kraków, Ratusz, Pl. W. W. Świętych III. p. pokój Nr. 2). Otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu.

Formularze ofertowe i warunki przetargowe oraz informacje otrzymać można w godzinach urzędowych w Oddziale Drogowym Z. M. pokój Nr. 4, III. p.

Za Prezydenta Miasta:

Inż. Czesław Boratyński,

Dyrektor Budownictwa miejskiego.

ZARZĄD SPÓŁKI AKCYJNEJ „ELEKTROWNIA OKRĘGOWA W ZAGŁĘBIU KRAKOWSKIM — Spółka Akcyjna“

zawiadamia niniejszym pp. Akcjonariuszów, że w dniu 28 kwietnia 1939 r. o godzinie 11-tej, odbędzie się Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów w lokalu Sp. Akc. „Siła i Światło“ w Warszawie, przy ul. Marszałkowskiej 94, z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Wybór przewodniczącego.
- 2) Sprawozdanie Zarządu, Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej.
- 3) Zatwierdzenie sprawozdania, bilansu i rachunku strat i zysków za rok operacyjny 1938, podział zysku oraz udzielenie absolutorium Władzom Spółki.
- 4) Wybory do Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej.
- 5) Ustalenie wysokości wynagrodzenia dla członków Rady Nadzorczej, Komisji Rewizyjnej i Delegatów Rady Nadzorczej do Zarządu na rok 1939.

Akcje na okaziciela dają prawo uczestnictwa w Walnym Zgromadzeniu, jeżeli zostaną złożone przynajmniej na siedem dni przed terminem Zgromadzenia, t. j. najpóźniej w dniu 21 kwietnia b. r. w biurze Spółki w Warszawie, przy ul. Marszałkowskiej 94 i jeżeli nie będą odebrane przed ukończeniem tegoż Zgromadzenia. Zamiast akcji, mogą być złożone zaświadczenia, wydane na dowód złożenia akcji u notariusza, albo w instytucjach kredytowych.

Akcjonariusze zagraniczni mogą składać zaświadczenia, wydane w dowód złożenia akcji w firmie Trust Metallurgique Electrique et Industriel, S. A., Bruxelles 168, rue Royale.

Zaświadczenia winny wymieniać liczbę akcji, oraz zawierać oświadczenie, że akcje nie będą wydane przed ukończeniem Walnego Zgromadzenia.

Stosownie do § 10 statutu, Zgromadzenie powyższe będzie prawomocne bez względu na ilość reprezentowanych na nim akcji.

ANDREW SOUTAR.

18

NOC GROZY

Przekład autoryzowany z angielskiego.

—oO—

— Zapamiętałem. Powiedziała, że dawno już nie była w tamtej dzielnicy.

— A czy otrzymała mój telegram, przesłany pod jej adresem? Wszystko ci powiedziałem, Timson.

— Zapytałem ją o to. Mówi, że wyprowadziła się stamtąd od dwóch dni, to jak mogła odebrać depeszę?

Przy drzwiach wejściowych zakrzyczał dzwonek.

— Ja otworzę, Timson. Gdybym potrzebował pomocy, krzyknę na ciebie. Nie zapomnij rewolweru.

Otworzył. Za progiem stała kobieta mniej więcej czterdziestoletnia, wysoka, czarnowłosa, nadzwyczajnie powabna. Spinnetta uderzył wytworny ton jej głosu.

— Czy pan Spinnett? — zapytała. — Byłabym panu bardzo wdzięczna za chwilę rozmowy. Mój brat Charles Barton był u pana w sprawie naszej młodszej siostry lady Dargot.

— Pani będzie łaskawa. — I Spinnett wprowa-

dził przybyła do bawialni. Podał jej krzesło i przeprosił na moment, bo chciał objaśnić Timsona, kto przyszedł. Wróciwszy usiadł na wprost interesantki w taki sposób, żeby móc śledzić grę jej twarzy. Sam był w cieniu. Panna Barton była w żałobie. Wyraz jej oczu świadczył o głębokiej rozpacz.

— Słucham panią — rzekł tonem współczucia.

— Przypuszczam, że brat mówił pani o mnie.

— Zastanawialiśmy się, czyby się nie zwrócić do pana. Nie wiedzieliśmy, co zrobić, a ja dużo czytałam o pańskich sukcesach.

— Miałem w rękę sprawozdanie z przeprowadzonego śledztwa. Koroner uznał, że to było samobójstwo.

Patrzyła na niego błagalnie.

— Ale pan jest innego zdania?

— Sam nie wiem, co myśleć.

— Dlaczego pan nie złożył zeznania? — zapytała z wyrzutem.

— Cóż mogłem powiedzieć?

— Że był u pana na krótko przed śmiercią.

— Woląłem tego nie wyjawiać. Widzi pani, doszedłem do wniosku, że nieszczęśliwy brat pani był niezupełnie normalny. Przyznał mi się, że przebywał jakiś czas w zakładzie dla umysłowo chorych.

Panna Barton potrząsnęła głową z rezygnacją. Żalony uśmiech wykwitł na jej ustach.

— Jak to łatwo wydać fałszywy sąd. Co mógł pana obchodzić mój brat? Mignął panu przed oczami, jak daleki statek na widnokręgu. Nie wiem, co panu mówił, ale mogę pana zapewnić, że zamknięto go w tym zakładzie rozmyślnie, że był zdrowy na umyśle.

— Czy pani mi powie o lordzie Dargocie to samo, co słyszałem od brata pani?

— Brat mówił panu o naszych obawach co do młodszej siostry?

— Tak. Nawet powiem pani, że zostawił w kopercie tysiąc funtów na kosztą związane z poszukiwaniem lady Dargot.

— Ja dałam połowę tej sumy. Jestem zamożną kobietą.

Spinnett obserwował ją bacznie.

Wariatka? Nie wariatka?

— Pieniądze są bezpiecznie schowane — rzekł. Gdy uznam, że powinienem je zwrócić, zwrócę.

— Nie, ja chcę, żeby pan zatrzymał tę sumę i podjął się odszukania mojej siostry. Gdzie ona jest? Nie mam chwili spokoju, gdy o tym myślę.

— Jeżeli to pani sprawi ulgę, powiem pani, że byłam w Stoney Ridge. Jakkolwiek nic nie obiecywałam bratu pani i nie przyjąłem jego opowieści bez zastrzeżeń, to jednak zadałem sobie trud zasięgnięcia języka na miejscu.

(Ciąg dalszy nastąpi).